

Czesław Grajewski

Ksiądz Profesor Jerzy Pikulik (1928–2015)

Liturgia Sacra. Liturgia - Musica - Ars 21/1(45), 229-233

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRO MEMORIA

Liturgia Sacra 21 (2015), nr 1, s. 229–233

CZESŁAW GRAJEWSKI
Warszawa, UKSW

KSIĄDZ PROFESOR JERZY PIKULIK (1928–2015)

19 lutego 2015 r. w warszawskim kościele pw. św. Karola Boromeusza odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. ks. kan. prof. dr. hab. Jerzego Pikulika. Licznie zgromadzone grono współpracowników, przyjaciół, znajomych, kombatantów AK oraz studentów i dyplomantów Księdza Profesora, pod przewodnictwem biskupów Józefa Zawitkowskiego (pierwszego absolwenta muzykologii ATK), który wygłosił bardzo osobistą homilię, i Zdzisława Fortuniaka (delegata Metropolity Poznańskiego) modliło się za duszę Zmarłego. Mszę św. żałobną koncelebrowali przedstawiciele społeczności UKSW: księża profesorowie Roman Bartnicki, Helmut Juros, Henryk Skorowski, profesorowie Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW oraz księża absolwenci muzykologii ATK i UKSW.

Kiedy 23 kwietnia 2013 r. w Auli Schumana Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie zebrało się liczne grono ludzi związanych z muzykologią i muzyką sakralną, by uroczystym wręczeniem księgi pamiątkowej uczcić 85 rocznicę urodzin Księdza Profesora, wielu z nas zapewne nie przypuszczało, że spotyka się z nim po raz ostatni. Było widoczne, że stan jego zdrowia może nie gwałtownie, ale systematycznie się pogarsza, że coraz bardziej niedomaga, lecz tak naprawdę chyba mało kto przypuszczał, że pomimo kilkunastu dni spędzonych w szpitalu (nie pierwszy raz zresztą) Ksiądz Profesor mógłby odejść mimo wszystko niespodziewanie. Sami niejednokrotnie podczas rozmowy z nim próbowaliśmy gasić temat zdrowia, tłumacząc, że wygląda przecież nieźle, a to głównie za sprawą

nieustannego kontaktu ze swoimi dawnymi uczniami i studentami. Stało się jednak inaczej. 12 lutego ks. prof. Jerzy Pikulik przeszedł do wieczności. Nie usłyszymy już jego charakterystycznego, czasem podniesionego głosu, kiedy podekscytowany przekazywał nam — także długo po skończeniu studiów — to, co, jego zdaniem, powinniśmy wiedzieć i o czym pamiętać.

Biogram Zmarłego opracował ks. dr Zenon Kołodziejczak i opublikował w księdze pamiątkowej *Monodia et Harmonia Polonica Sacra. Georgio Pikulik Cordis Donum*, Warszawa 2013 (w niniejszym wspomnieniu wykorzystuję informacje z tamtego opracowania). Jerzy Pikulik urodził się 7 kwietnia 1928 r. w wielkopolskich Grzybowicach. Rodzicami jego byli nauczyciele: Józef Pikulik, kierownik szkoły w Grzybowicach, oraz Maria z domu Sonnenberg. W grudniu 1939 r. Niemcy wysiedlili rodzinę na Zamojszczyznę, gdzie przebywała do zakończenia działań wojennych. W tym czasie pobierał naukę najpierw na tajnych kompletach, ale czwarty rok szkoły gimnazjalnej ukończył w Szczebrzeszynie, a szkołę średnią (liceum) — w Zamościu.

W 1947 r. Jerzy Pikulik wstąpił do seminarium duchownego w Poznaniu; w 1953 r. otrzymał święcenia kapłańskie z rąk abpa Walentego Dymka. Jako wikariusz został skierowany do pracy w parafii św. Mikołaja w Lesznie Wielkopolskim, gdzie oprócz zajęć duszpasterskich prowadził chór młodzieżowy i scholę liturgiczną.

W 1960 r. ukończył studia muzykologiczne w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Tytuł magisterski otrzymał na podstawie obronionej pracy pt. *Graduał Rorantystów Wawelskich rkp. 46 w świetle analizy paleograficzno-muzykologicznej*. Już w następnym roku obronił pracę doktorską *Oficja rymowane, hymny i sekwencje o św. Wojciechu w polskich rękopisach przedtrydenckich* napisaną pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Hieronima Feichta.

Po ukończeniu studiów muzykologicznych wrócił do Poznania i jeszcze w 1960 r. podjął studia w klasie organów prof. Józefa Pawłaka w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej, uzyskując w 1960 r. dyplom tejże uczelni. W latach 1964–1965 kontynuował studia mediewistyczne z zakresu muzykologii na paryskiej Sorbonie pod kierunkiem prof. Solange Corbin. W okresie od 1961 do 1969 r. wykładał śpiew, liturgikę oraz prowadził chór klerycki w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu, będąc jednocześnie profesorem w Papieskim Fakultecie Teologicznym. Przez dwadzieścia lat nauczał historii muzyki i liturgiki w Instytucie Teologicznym Towarzystwa Jezusowego *Bobolanum* w Warszawie i wykładał w Punkcie Konsultacyjnym Studiów Zaocznych ATK w Katowicach.

Po uzyskaniu w 1970 r. habilitacji (na podstawie dysertacji *Sekwencje polskie. Studium muzykologiczne*) ks. prof. Jerzy Pikulik został kierownikiem Sekcji Muzykologii, usytuowanej w strukturze Wydziału Teologicznego ATK. Badania źródłoznawcze, które zainicjował i z powodzeniem prowadził, początkowo związane były

z koniecznością nadrobienia zaległości w rozpoznaniu stanu zachowania zabytków kultury muzycznej polskiego średniowiecza. W 1971 r. został docentem i kierownikiem nowo utworzonej Katedry Źródeł i Analiz Muzyki Dawnej. Tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1976 r., a dwa lata później tytuł profesora zwyczajnego.

Zainteresowania naukowe ks. prof. Jerzego Pikulika koncentrowały się przede wszystkim wokół problematyki polskiej kultury muzycznej okresu średniowiecza. On pierwszy zwrócił uwagę na jej polistrukturalny charakter. Swymi badaniami nad repertuarem graduatów dowiódł, że nie istnieje jedno źródło polskiej artystycznej kultury muzycznej, lecz została ona zaszczerpiona na ziemi polskiej przez zakony prowadzące dzieło ewangelizacyjne. Zaslugą ks. prof. Pikulika jest przybliżenie bądź nawet dokładne określenie datacji i proveniencji licznych kodeksów liturgicznych oraz wskazanie kryteriów pozwalających oznaczać proveniencję. Jego sztandarowym osiągnięciem jest indeks sekwencji zanotowanych w rękopisach polskich oraz opracowanie muzykologiczne rodzimych sekwencji. Na tle wpływów obcych w tym obszarze wyekstrahował twórczość rodzimą. To dzięki jego pracy muzykologia polska otrzymała możliwość pełniejszego poznania osiągnięć polskich twórców w pierwszych wiekach naszej państwowości.

Obraz polskiej kultury muzycznej wieków średnich, jaki coraz bardziej wyłaniał się w wyniku jego pracy naukowej, przedstawiał na międzynarodowych sympozjach (Budapeszt, Paryż, Moguncja, Regensburg, Moskwa, Mediolan) i polskich (Gdańsk, Poznań, Bydgoszcz i in.). Warto, zwłaszcza dzisiaj, podkreślić, że jego badania nad kulturą muzyczną Śląska potwierdziły, że liturgiczne rękopisy śląskie są styczne w wielu punktach z tradycją diecezjalną obecną na terenach Królestwa Polskiego. To ciągłe wskazywanie na polski wkład w kulturę muzyczną Europy jest — można by rzec — rysem charakterystycznym publicystyki ks. prof. Jerzego Pikulika.

Za książkę *Św. Wojciech w polskiej muzyce średniowiecznej* otrzymał 11 czerwca 1997 r. osobiste podziękowanie od Ojca Świętego Jana Pawła II. Ostatnia chronologicznie monografia, *Polskie graduaty średniowieczne*, będąca usystematyzowanym przeglądem repertuaru średniowiecznych graduatów polskich w aspekcie liturgicznym, jest zwieńczeniem badań podjętych przez ks. prof. Jerzego Pikulika i jednocześnie zrealizowaniem jego ambitnych marzeń i planów naukowych.

W wyniku jego starań muzykologia w Akademii Teologii Katolickiej została przeniesiona z Wydziału Teologicznego do nowo powstałego Wydziału Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych. Ta decyzja odcisnęła pozytywny ślad na specyficie i badaniach naukowych. Muzykologia mogła — zgodnie ze swą naukową naturą — eksplorować obszary wiedzy jej właściwe. Jako że jest dyscypliną o nachyleniu historycznym, studenci muzykologii kościelnej (według ówczesnej nomenklatury) zyskali możliwość poznania i pogłębienia metodologii badań historycznych, tak nieodzownej przecież w pracy nad źródłami muzycznymi. Że tak

jest, przekonuje dobitnie kilkunastotomowa seria wydawnicza *Muzyka religijna w Polsce*, zainicjowana przez Księdza Profesora, w której publikowano ważniejsze prace magisterskie i doktorskie przede wszystkim o tematyce źródłoznawczej. Nie wiele ośrodków naukowych w Polsce w tamtym czasie mogło poszczycić się podobną dokumentacją.

W głównym nurcie badawczym ks. prof. J. Pikulika sytuowały się studia. Badał je sam, badali je jego seminarzyści, którym poszczególne zabytki proponował jako tematy prac dyplomowych. Nurt ten był eksploatowany niemal do końca aktywności dydaktycznej promotora. Dopiero w połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku zainicjował i prowadził z razu równoległe z studiami, później już wyłącznie jako odrębny prąd badawczy dotyczący polskich antyfonarzy. Zaowocował on powstaniem szeregu prac, głównie doktorskich, na temat poszczególnych zabytków *Officium Divinum*.

Biorąc pod uwagę całokształt działalności naukowej Księdza Profesora, wydaje się, że można ją zaliczyć w pierwszym rzędzie do obszaru źródłoznawstwa, a dopiero w następnej kolejności do choralistyki. Obszary te zresztą w przypadku badań ks. prof. Pikulika nie są dysjunktywne: interesował się w pierwszym rzędzie muzyką liturgiczną doby średniowiecza. A chorał gregoriański wraz z monodią liturgiczną w sposób natywny obecne są w kodeksach liturgicznych, które tak bardzo upodobał sobie Ksiądz Profesor.

Trudno wymienić listę publikacji, prac dyplomowych wszystkich szczebli, których był promotorem i opiekunem naukowym, listę recenzji i wszystkich tych działań, które są codziennością naukowca. Wspomnieć jednak należy o liczbie ponad 200 wypromowanych magistrów i ponad 30 doktorów, dającej wyobrażenie o skali pracy dydaktycznej.

Ks. prof. Jerzy Pikulik należał do międzynarodowych i krajowych organizacji naukowych: był członkiem UNESCO dla spraw badań źródłoznawczych z siedzibą w Brukseli oraz *International Musicological Society*. Był także członkiem Komitetu Doradczego Kongresu *Musica Antiqua Europae Orientalis* w Bydgoszczy. Pełnił funkcje wiceprezesa Oddziału Warszawskiego Związku Kompozytorów Polskich oraz przewodniczącego Sądu Koleżeńskiego ZKP (1982–1985), od 1985 r. — wiceprezesa Sekcji Muzykologów ZKP. Był także konsultantem w Instytucie Badań Literackich PAN. Wymienione funkcje bezpośrednio związane były z działalnością naukową Księdza Profesora, ale pełnił je również w organizacjach społecznych i kultywujących historyczną pamięć narodową.

Za działalność naukową i dydaktyczną otrzymał w 1974 r. Złoty Krzyż Zasługi, w 1979 r. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, w 1998 r. Medal Komisji Edukacji Narodowej oraz dwukrotnie (1974 i 1976 r.) Nagrodę Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. 12 grudnia 1995 r. został odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Krzyżem Partyzanckim. Abp Juliusz Paetz wyniósł

ks. prof. Jerzego Pikulika do godności kanonika honorowego Archikatedralnej Katedry Poznańskiej.

Ks. dr Z. Kołodziejczak, towarzyszący do końca Księdzu Profesorowi (na krótko przed śmiercią udzielił mu sakramentów świętych), przypominając przed rozpoczęciem Mszy św. pogrzebowej biografię i dokonania Zmarłego, wyjawiał, że miał on swoje *Nunc dimittis* — pragnął mianowicie doczekać kanonizacji Jana Pawła II. Pan Bóg wysłuchał jego pragnienia w ostatnim roku życia. Niemal do rangi symbolu urasta data śmierci Księdza Profesora: zakończył swój pracowity żywot niemal dokładnie w momencie, w którym swą blisko 50-letnią obecność w strukturze ATK/UKSW kończy specjalność muzykologii, którą zorganizował i przez wiele lat kierował. Pozostaje jednak dzieło Zmarłego i całe pokolenie jego studentów pokolenie JP, pokolenie Jerzego Pikulika, do którego także piszący te słowa się zalicza.

Po zakończonej Mszy św. w imieniu duchowieństwa archidiecezji poznańskiej ks. prof. Jerzego Pikulika pożegnał bp Zdzisław Fortuniak oraz w imieniu społeczności UKSW ks. prof. dr hab. Roman Bartnicki, stojący na czele delegacji. W kondukcje pogrzebowym uczestniczył poczet sztandarowy Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, orkiestra i kompania honorowa Wojska Polskiego. Tuż przed złożeniem do grobu, w mieniu Środowiska AK 9. Pułku Piechoty Ziemi Zamojskiej, swego kapelana pożegnał prezes — Marian Bronikowski. Profesor spoczął na cmentarzu Powązkowskim w kwaterze 254-6-1. *Requiescat in pace.*